

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak (spr.) SSO Dariusz Śliwiński

SSR del. do SO Łukasz Kalawski

Protokolant: apl. radc. M. K.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Anny Oszwałdowskiej - Kocur

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2015 r.

sprawy **J. O.**

oskarżonego z art. 197 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 23 października 2014 r. sygn. akt II K 78/13

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
3. Zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za II instancję.

Ł. K. H. D. Ś.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu – VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w C., wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt VII K 490/14, uznał **oskarżonego K. M. (1)** za winnego tego, że:

1 w okresie od 14 do 15 czerwca 2014 r. w B. i D., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w C. z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt VII K 396/13, za przestępstwo z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości od 5 lipca 2013 r. do 5 marca 2014 r., w ciągu 5 lat po odbyciu tej kary pozbawienia wolności popełnił ponownie umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa za które był skazany, to jest kradzieży w ten sposób, że z terenu oczyszczalni ścieków w B. i przepompowni ścieków w D. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci włazu do studzienki kanalizacyjnej wartości 300 zł oraz uchwyty i poręczy ze stali nierdzewnej o łącznej wartości 600 zł, czym doprowadził do wyrządzenia strat o łącznej wartości 900 zł na szkodę Urzędu Gminy w B., to jest przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

2 w okresie od 8 do 20 stycznia 2013 r. w miejscowości W. D., będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 30 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 8/04, między innymi za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 15 lutego do 12 marca 2002 r., od 1 kwietnia do 21 sierpnia 2002 r., od 5 do 6 września 2002 r., od 12 września 2004 r. do 25 września 2008 r. w ciągu 5 lat po odbyciu ostatniej kary pozbawienia wolności popełnił ponownie umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był skazany, to jest kradzieży z włamaniem w ten sposób, że przy użyciu bliżej nieokreślonego narzędzia dokonał uszkodzenia kłódek zabezpieczających wejście do wnętrza garażu, następnie po wejściu do wnętrza jednego z garażu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia narzędzi ręcznych typu młotek, siekierkę z drewnianą rękojeścią, obcegi oraz piłę ręczną do cięcia drzewa, następnie po wejściu do drugiego garażu dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kuchenkę gazową dwupalnikową wraz z reduktorem i butlą, czajnik elektryczny koloru białego, wąż ogrodowy o długości około 30 m koloru zielonego, szpulę drutu do drutowania ramek od uli, nożyce do cięcia blach, czym doprowadził do wyrządzenia strat o łącznej wartości 300 zł na szkodę E. G., to jest przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

3 w okresie od 10 do 12 maja 2013 r. w B. na ul. (...), będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 30 czerwca 2014 r., sygn. akt II K 8/04, między innymi za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w całości w okresie od 15 lutego do 12 marca 2002 r., od 1 kwietnia do 21 sierpnia 2002 r., od 5 do 6 września 2002 r., od 12 września 2004 r. do 25 września 2008 r. w ciągu 5 lat po odbyciu ostatniej kary pozbawienia wolności popełnił ponownie umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był skazany, to jest kradzieży w ten sposób, że po uprzednim wejściu na teren prywatnej posesji, wykorzystując chwilową nieuwagę domowników, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru górskiego marki K. (...) o wartości 900 zł, czym doprowadził swoim działaniem do wyrządzenia strat o łącznej wartości 900 zł na szkodę M. S., to jest przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie, na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 kk wymienione w pkt 1 - 3 wyroku kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz: pokrzywdzonego Gminy B. 900 zł, pokrzywdzonego E. G. 300 zł i pokrzywdzonego M. S. 900 zł.

W oparciu o § 2 ust. 2 i 3 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. S. kwotę 619,92 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

W ostatnim punkcie wyroku, na podstawie art. 624 kpk w zw. z art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych nie obciążył oskarżonego kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa i nie wymierzył mu opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. Zarzucił temu orzeczeniu:

1 błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia poprzez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony K. M. (1) w okresie od 10 do 12 maja 2013 r. w B. na ul. (...) po uprzednim wejściu na teren prywatnej posesji, wykorzystując chwilową nieuwagę domowników dokonał zaboru w celu przywłaszczenia roweru górskiego marki K. (...) o wartości 900 zł, choć przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, że oskarżony w zakreślonym okresie wszedł na teren wskazanej posesji czy dokonał zaboru w/w roweru, co w konsekwencji doprowadziło do obrazu prawa materialnego w postaci zastosowania art. 279 § 1 kk w sytuacji w której przedmiotowy przepis nie miał zastosowania;

2 rażąco niewspółmierność kary poprzez orzeczenie zbyt wysokiej kary, co skutkuje tym, że jej dolegliwość znacznie przekracza stopień winy oskarżonego.

Podnosząc tak, apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu zabronionego opisanego punkcie III zaskarżonego wyroku, orzeczenie najłagodniejszej kary za pozostałe zarzucone oskarżonemu przestępstwa, to jest kary w minimalnym ustawowym zagrożeniu z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. S. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, a nieopłaconych nawet w części, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przypisał środkowi odwoławczemu cechę, o której mowa w art. 457 § 2 kpk, albowiem już na pierwszy rzut oka, bez konieczności dogłębnej analizy podniesionych nimi zarzutów, można było zauważyć, że wskazane na jej poparcie argumenty nie były trafne. W świetle twierdzeń apelującego nie dostrzegało się, iżby w zaskarżonym orzeczeniu występowały uchybienia określone w art. 438 kpk. Apelacją oczywiście bezzasadną jest zaś taka, której bezpodstawność wynika z samej jej treści i co powoduje, że uwzględniona być ona nie może (vide: wyrok SA w Krakowie z 28 lutego 2007r., II AKa 26/07, KZS 2007/4/38).

Przesłanka do uchylenia bądź zmiany zaskarżonego orzeczenia nie uzewnętrzniła się także podczas tych działań kontrolnych, które Sąd II instancji podjął z urzędu. Działania podyktowanych założeniem, że sąd może wyjść poza granice środka odwoławczego i podniesionych w nim zarzutów w wypadkach określonych w ustawie, to jest wskazanych w art. 439, art. 440 i art. 455 kpk (vide: postanowienie SN z 13 marca 2014 r., KK 9/14, Lex nr 1466528).

Apelujący zakwestionował poprawność ustalenia Sądu niższej instancji, że „oskarżony w sposób jednoznaczny podał, tak w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, że przyznaje się do zarzucanych mu czynów”. Argumentował przy tym, że K. M. (1) wyjaśnił w dniu 10 września 2014 r., iż nie dokonał kradzieży, o której mowa w punkcie III aktu oskarżenia.

Sąd odwoławczy nie podzielił powyższego zdania skarżącego. Było ono bowiem wynikiem wadliwego odczytania przywołanych wyjaśnień oskarżonego. Mianowicie skarżący nie dostrzegł, że stwierdzenie: „Nie ukradłem żadnych rzeczy z terenów prywatnych posesji” stanowiło wyłącznie rozwinięcie innego, bezpośrednio go poprzedzającego, gdzie podał: „Od ostatniego przesłuchania nie popełniłem żadnego przestępstwa”. obrońca nie dostrzegł zatem, że omawiane wyjaśnienie zaprzeczające dalszym kradzieżom nie odnosiło się do wypowiedzi odnotowanej na samym wstępie protokołu wyjaśnień, a którą podsądny przyznał się do sprawstwa wszystkich zarzuconych mu czynów (por. protokół wyjaśnień, k. 114).

Sąd Okręgowy uznał też za nieuzasadnione twierdzenie jakoby nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego było ustalenie Sądu niższej instancji, iż K. M. (1) porzucił rower w nieustalonych okolicznościach. Autor zarzutu stanął na stanowisku, że niezrozumiałym jest, dlaczego oskarżony gdyby rzeczywiście skradł rower nie oddał go do punktu skupu złomu. Apelujący nie uwzględnił jednak, że przedmiot opisanej w punkcie III aktu oskarżenia kradzieży był nowy. Próba oddania go zatem na złom wiązałaby się z nazbyt dużym ryzykiem zdemaskowania zbywającego jako nieuprawnionego do rozporządzania nim. Próba ta budziłaby przecież oczywiste zaciekawienie i podejrzenie po stronie pracowników punktu skupu złomu. W takim też przekonaniu utwierdza fragment wyjaśnień oskarżonego, w których uwypuklił on, że zdarzyło mu się oddać rower na złom, jednakże była to stara zniszczona rama bez kół (por. protokół wyjaśnień, k. 114).

Podnieść też trzeba, że bezzasadne było wskazanie apelującego jakoby czyn przypisany w punkcie 3 zaskarżonego wyroku został zakwalifikowany jako występki z art. 279 § 1 kk. Jest bowiem oczywiste, że Sąd Rejonowy zakwalifikował go z art. 278 § 1 kk.

Podsumowując, uznać należało, że apelacja kwestionując ustalenia faktyczne opierała się na zarzutach bezpodstawnych, które całkowicie różniły się z tym co było istotą ustaleń Sądu I instancji. Analiza tejże apelacji, a także badania własne Sądu odwoławczego nie wykazały aby organ orzekający dopuścił się jakichkolwiek uchybień, a w tym takich, które świadczyłyby o arbitralności oceny dowodów, ewentualnie dowolności w zakresie stosowania przepisów prawa. Ostatecznie uznano, że Sąd Rejonowy trafnie wywnioskował, iż K. M. (1) dopuścił się przypisanych mu wszystkich trzech czynów zabronionych, które wypełniły znamiona ustawowych typów przestępstw z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk oraz z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk.

Ponieważ apelacja podnosiła również zarzut rażącej surowości kary, Sąd Okręgowy rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karze i zbadał ją pod kątem współmierności.

Dla właściwego zbadania tej kwestii zasadnym będzie przypomnienie, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok SN z 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

W ocenie Sądu odwoławczego w oparciu o ustalone okoliczności przedmiotowe oraz dane osobopoznawcze zebrane o oskarżonym K. M. (1) należało uznać, że zarówno wymierzone mu jednostkowe kary pozbawienia wolności, jak również oparta na nich kara łączna, w żadnym razie nie zasługiwały na miano rażąco niewspółmiernych.

Kary jednostkowe należy odzwierciedlać bowiem winę sprawcy, znaczną szkodliwość społeczną czynów i oddają właściwie społeczny sprzeciw dla przypisanych kategorii zachowań. Sąd I instancji trafnie wskazał przy tym okoliczności obciążające i łagodzące występujące po stronie oskarżonego. W trakcie postępowania apelacyjnego nie została zaś ustalona żadna okoliczność, która miałaby znaczenie dla wymiaru kary, a zostałyby przez Sąd Rejonowy pominięta czy zbagatelizowana.

Odnosząc się natomiast do uwagi apelującego, że oskarżony dokonywał kradzieży w celu uzyskania środków na zaspokojenie swych podstawowych potrzeb życiowych, uznać ją trzeba było za nieistotną. Nie może być bowiem ona traktowana jako łagodząca ocenę inkryminowanych czynów. K. M. (1) nie znajdował się przecież w sytuacji przymusowej, gdzie odstąpienie od kradzieży pozbawiałoby go możliwości uzyskania środków niezbędnych do przeżycia. Oczywiście jest przecież, że mógł on te środki uzyskać w sposób legalny. To jest zarobkując zgodnie z prawem, ewentualnie, zwracając się o pomoc do gminnego ośrodka pomocy społecznej czy organizacji charytatywnych.

Nie sposób też przejść obojętnie nad faktem, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu występków powracając na drogę przestępstwa, co jednoznacznie wynika z analizy jego karty karnej. Był on aż dziesięciokrotnie karany sędownie, w tym głównie za przestępstwa podobne. Przy uwzględnieniu zatem stwierdzonych w sprawie okoliczności obciążających i łagodzących, w szczególności podejmowania działań w ramach obu postaci recydywy szczególnej z art. 64 kk, wymierzenie podsądnemu za czyn: z pkt 1 kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, z pkt 2 kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz z pkt 3 kary 8 miesięcy pozbawienia wolności, potraktować należy za stosunkowo łagodną reakcją wymiaru sprawiedliwości. Wszystkie te kary oscylują przecież przy dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Należy przy tym pamiętać, że w przypadku przypisanej K. M. kradzieży z włamaniem (pkt 2) popełnionej w warunkach tzw. multirecydywy, zachodziła okoliczność obligatoryjnego zaostrzenia kary powyżej dolnej granicy zagrożenia ustawowego, które wynosi 1 rok pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy uznał również, że wymierzona podsądnemu kara łączna pozbawienia wolności została orzeczona w ustawowych granicach, a zatem bez naruszenia przepisów prawa materialnego. Z racji stosunkowo niskich kar

jednostkowych za przypisane występki również kara łączna w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności ma charakter umiarkowany i nie razi surowością. Z tego względu nie zasługiwała na obniżenie, czego niesłusznie domagał się apelujący. Kara ta zasadnie została przy tym orzeczona przy zastosowaniu zasady częściowej absorpcji, z należyтым uwzględnieniem reguł tej zasady wymiaru kary łącznej.

Sąd II instancji zgodził się również z zasadnością i wysokością wymierzonych podsądnemu środków karnych – obowiązków naprawienia szkody z art. 46 §1 kk.

Ustaliwszy powyższe, Sąd odwoławczy stwierdził, że nie zachodzą w sprawie podstawy do uznania, iż karę wymierzoną K. M. (1) cechuje rażąca niewspółmierność. Wobec powyższego nie znalazł on podstaw do jej obniżania w żadnym elemencie. Sąd Okręgowy stwierdził jednocześnie, iż brak jest spełnienia przesłanek ustawowych by można zastosować względem tego oskarżonego warunkowe zawieszenie wykonania kary łącznej pozbawienia wolności. Wymierzenie kary w formie środka probacyjnego nie byłoby wystarczające dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności dla zapobieżenia powrotowi sprawcy do przestępstwa. Oskarżony jest osobą notorycznie wręcz powracającą na drogę przestępstwa, bez poszanowania dla cudzego mienia, a przy tym bezrefleksyjną jeśli idzie o swe postępowanie. Zbudowanie pozytywnej prognozy kryminologicznej względem K. M. (1) okazało się zatem niemożliwe.

W związku z tym wniosek obrońcy o obniżenie kary dla oskarżonego do ustawowego minimum i warunkowe zawieszenie jej wykonania był oczywiście bezzasadny.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie widział podstaw aby ingerować w kontrolowane orzeczenie także w części dotyczącej wymiaru kary. W konsekwencji utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w całości, uznając apelację za oczywiście bezzasadną, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

W pkt 2 orzeczono o kosztach nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Na podstawie § 2 pkt. 1 i 3, § 14 ust. 2 pkt. 4 w zw. z § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 j.t.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. S. kwotę 516,60 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

W punkcie 3 wyroku orzeczono zaś o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego K. M. (1) od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty za drugą instancję. Należało tak postanowić, albowiem podsądny znajduje się w trudnej sytuacji majątkowej, a pozostaje również perspektywa odbycia orzeczonej kary 2 lat pozbawienia wolności. Nadto ciężą na nim należności finansowe wynikające z zaskarżonego wyroku – obowiązki naprawienia szkody.

Ł. K. H. D. Ś.